

Ks. Marek Jagodziński

Recenzja pracy zbiorowej wydanej przez Kurie Diecezji Radomskiej, Klub Inteligencji Katolickiej im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Radomiu i Stowarzyszenie Verum Pulchrum Bonum (Stowarzyszenie „Młyńska”) zatytułowanej „Mistyczka z Radomia – Wanda Malczewska” pod red. bpa Piotra Turzyńskiego, Wydawnictwo Naukowe ŁUKASIEWICZ – Instytut Technologii Eksploatacji, wydanie pierwsze Radom 2019, ISBN 978-83-7789-605-1, ss. 170; wydanie drugie rozszerzone i uzupełnione Radom 2020, ISBN 978-83-7789-621-1, ss. 254.

Według „Wprowadzenia” do omawianej publikacji (s. 9-11¹), które jest dziełem radomskiego biskupa pomocniczego Piotra Turzyńskiego – patrologa, doktora habilitowanego teologii, pracownika Instytutu Nauk Teologicznych na Wydziale Teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, wykładowcy w Wyższym Seminarium Duchownym w Radomiu, wybitnego znawcy myśli św. Augustyna a jednocześnie zapalnego mówcy i rekolekcjonisty – recenzowana pozycja książkowa jest zbiorem artykułów przygotowanych na sympozjum pod tym samym tytułem: „Mistyczka z Radomia – Wanda Malczewska”. Inicjatywę zorganizowania tego sympozjum podjęła Kuria Diecezji Radomskiej wraz ze Stowarzyszeniem Verum Bonum Pulchrum (zwanym też Stowarzyszeniem „Młyńska”) z Radomia, z Klubem Inteligencji Katolickiej w Radomiu oraz Katolickim Liceum Ogólnokształcącym im. św. Filipa Neri w Radomiu, a partnerem tego wydarzenia stał się także Wydział Teologii KUL. Redakcji naukowej książki podjął się wspomniany już autor wstępu do niej – biskup Piotr Turzyński.

„Słowo wstępne” do książki napisał radomski biskup diecezjalny Henryk Tomasik (s. 7-8) i podkreślił w pierwszym jej wydaniu, że Kościół radomski zbudowany jest na świadectwie świętych, którzy zajmują w nim szczególne miejsce – od Patrona diecezji św. Kazimierza Królewicza aż po męczennika czasów komunizmu sługę Bożego ks. Romana Kotlarza. Sługa Boża Wanda Malczewska należy także do ich grona i należy mieć nadzieję, że „Mistyczka z Radomia poruszy serca do wdzięczności za dar Eucharystii, za Bożą Opatrzność, która buduje naszą tożsamość przez wspaniałych świadków wiary oraz będzie inspirować do wiernej służby Kościołowi i Polsce”

¹ W recenzji podawane są w nawiasach strony z wydania drugiego.

Omawiana pozycja w pierwszym wydaniu składała się ze wstępu autorstwa Redaktora, sześciu artykułów, kalendarium życia sługi Bożej Wandy Malczewskiej oraz bibliografii esencjalnej na jej temat. Każdy z artykułów zawiera na końcu także streszczenie w języku angielskim i spis bibliograficzny wykorzystanej literatury. Zamiarem książki jest pokazanie Wandy Malczewskiej, jej duchowości mistycznej oraz szerokiej działalności religijnej, społecznej i patriotycznej, a także jej powiązań z Radomiem, który był miastem jej dzieciństwa i młodości. W drugim wydaniu dołączono „Kalendarium życia Czcigodnej Sługi Bożej Wandy Malczewskiej” i zamieszczono je na początku książki po „Wprowadzeniu” (s. 13-14), a także dwa nowe artykuły, homilię i dodatkową bibliografię.

Właściwy tekst rozpoczyna się znakomitą prezentacją tła historycznego okresu jej życia w artykule o. prof. dra hab. Rolanda Prejsa OFM-Cap, zatytułowanym „Kościelne i społeczne tło życia i działalności Wandy Malczewskiej” (s. 15-28). Jak autor napisał w podsumowaniu swojego artykułu, „zaprezentowany obraz, z natury bardzo skrótowy, sumaryczny oraz wychwytyjący tylko najważniejsze przejawy życia politycznego, społecznego i religijnego, pokazuje, jak ciekawa, ale też jak skomplikowana była epoka, w której przyszło żyć takim ludziom, jak Wanda Malczewska. Byli to ludzie, którzy widzieli rodzące się potrzeby społeczne i potrafili powiązać je z dobrze pojętą religijnością, która w ich wypadku nie była jedynie dewocją, ale służbą bliźniemu” (s. 25).

Istotnym elementem osobowości Mistyczki z Radomia był głęboki patriotyzm pokazany przez dr Elżbietę Orzechowską w artykule „Droga do niepodległości Polski Wandy Malczewskiej” (s. 29-56). Ukazuje ona najpierw dom rodzinny Wandy Malczewskiej, potem jej pobyt i zaangażowanie w Klimontowie i Zagórz, a następnie jej udział w ruchu przedpowstaniowym i w powstaniu styczniowym, a potem także w okresie popowstaniowym. Autorka napisała swój artykuł wybitnie pięknym językiem, w którym bardzo wyraźnie widać wielkie wycucie i szacunek dla opisywanej postaci. Jak napisała w zakończeniu, Wanda Malczewska miała „głębką świadomość powinności patriotycznych i społecznych [...] niestrudzenie przekazywała dzieciom wiedzę o Bogu i Polsce. Umiała zainteresować historią i kulturą narodową. Przez swoją postawę i przykład życia starała się kształtować człowieka, którego przekonania oparte są na Ewangelii. Utwierdzała w miłości do Kościoła i Ojczyzny. [...] w istotny sposób kształtowała postawy moralne środowiska i budziła różne kręgi obywatelskie do walki o wiarę i wolność. [...] Wspierała biednych, godziła zwaśnionych i podnosiła na duchu ludzi skrzywdzonych. Opatrywała rannych powstańców styczniowych i leczyła ludność wiejską. [...] wśród czynnego polskiego laikatu XIX wieku była niezwykle skuteczna w podejmowaniu nowych inicjatyw ewangelizacyjnych. Współcześnie może stanowić wzór apostołowania” (s. 50).

W sytuacji sporego braku opracowań teologicznych postaci i duchowości Wandy Malczewskiej szczególnej wagi nabiera artykuł ks. prof.

dra hab. Marka Tatara pod tytułem „Charakterystyczne cechy mistyki Wandy Malczewskiej” (57-84). Rolą teologii duchowości jest systematyczne podejście do fenomenów życia mistycznego, stąd autor pisze o mistyce przeżyciowej i spekulatywnej, a także o znaczeniu objawień prywatnych oraz dokonuje systematycznej refleksji nad mistyką Wandy Malczewskiej. Omawiany artykuł jest w zasadzie pierwszą taką publikowaną próbą w odniesieniu do tej mistyki, a systematyczne podejście wyodrębnia w niej warstwę mistyki eucharystycznej, pasyjnej i patriotyczno-narodowej.

Radomskich śladów Wandy Malczewskiej poszukuje Paweł Putton w obszernym artykule zatytułowanym „Radomskie ślady i pamiątki Wandy Malczewskiej” (s. 121-176). Autor z pasją przedstawia Radom w jej czasach, poszukuje jej miejsca urodzenia i domu rodzinnego, pisze o śladach jej pobytu na Prędocinku, o związkach z radomskim kościołem farnym św. Jana Chrzciciela, z kościołem bernardynów i cmentarzem parafialnym, a także o współczesnych wizerunkach jako przejawach kultu i pamięci Wandy Malczewskiej w Radomiu łącznie z nadaniem jej imienia jednej z ulic radomskich. W zakończeniu swojego artykułu autor napisał o Radomiu: „Tu się urodziła i spędziła trzecią część swego życia. Tu po raz pierwszy doszła do mistycznego kontaktu z Chrystusem. [...] to właśnie w mieście nad Mleczną Wanda Malczewska zaopatrzyła się w łaski i doświadczenia, które w późniejszym czasie, już po opuszczeniu rodzinnego domu, zaowocowały Jej świętym życiem. Jej losów nie da się w pełni zrozumieć nie znając radomskich miejsc związanych z latami, jakie tu spędziła oraz śladów, jakie tu po sobie zostawiła” (s. 170). Dodać należy, że artykuł został bogato zilustrowany historycznymi mapami okolic Radomia, starymi i współczesnymi fotografiami, obrazami, litografiami, drzeworytami, fragmentami polichromii i zdjęciami witraży przedstawiających postać Wandy Malczewskiej. W Aneksie znalazło swoje miejsce najpierw „Radomskie kalendarium Wandy Malczewskiej” (s. 177-181).

Dopełnieniem całości panoramy mistyki Wandy Malczewskiej jest następnie pokazanie jej wpływu na malarstwo jej bratanka Jacka Malczewskiego w bogato ilustrowanym obrazami Jacka Malczewskiego artykule Katarzyny Posiadały zatytułowanym „Sacrum w twórczości Jacka Malczewskiego – bratanka Wandy” (s. 183-205). Mistyczka nieustannie troszczyła się o profil duchowy życia i twórczości swojego bratanka oraz otaczała go pamięcią i modlitwą. Niezwykła twórczość tego wybitnego malarza wyrastała właśnie z takiego klimatu duchowego.

W Aneksie (w drugim wydaniu na ss. 207-214) znalazł się także opis przebiegu procesu beatyfikacyjnego Wandy Malczewskiej autorstwa ks. Zbigniewa Tracza – od pierwszych starań o wszczęcie procesu beatyfikacyjnego, przez oficjalny proces informacyjny, formalny proces beatyfikacyjny na etapie diecezjalnym, aż po formalny proces beatyfikacyjny na etapie rzymskim. Po nim zamieszczono obraz sługi Bożej (w drugim wydaniu s. 226), „Litanię do Świątobliwej Wandy Malczewskiej” (s. 227-228), „Modlitwę o beatyfikację Czcigodnej Sługi Bożej Wandy Malczewskiej”

(s. 229) oraz „Bibliografię esencjonalną” zawierającą zestawienie dokumentów Stolicy Apostolskiej, biskupów diecezjalnych oraz wydawnictw źródłowych i opracowań.

Recenzowana praca zbiorowa została bardzo starannie wydana w twardej oprawie ozdobionej na wewnętrznych stronach licznymi wizerunkami sługi Bożej. Książka jest bardzo ciekawa, zróżnicowana i bogata w swojej treści. Ukazuje Wandę Malczewską jako osobę związaną z Radomiem w perspektywie historycznej, społecznej i religijnej. Przypomina tę zapomnianą trochę postać z nie tak dawno minionej przeszłości, ukazuje jej aktualność nie tylko dla życia wiary, przynosi ze sobą nowość ujęcia teologicznego i zawiera mnóstwo szczegółowych informacji, cennych zwłaszcza dla miłośników historii Radomia. Dzięki temu przywraca barwy życia mistyczki i ożywia na nowo jej orędzie przekazywane słowem i życiem.

Książka w pełni zasługuje na wydanie jej drukiem, znalazła i na pewno nadal będzie znajdować wdzięcznych czytelników, a należy także ufać wraz z jej Redaktorem, że jak napisał na zakończenie wstępu: „dziełstwo Radomianki Wandy Malczewskiej zostanie odkryte, dowartościowane i zachowane, a przez tajemnicę świętych obcowania będzie owocowało w sercach współczesnych” (s. 11). Każdy z opublikowanych tu artykułów zaopatrzony jest także na końcu w streszczenie i wykaz słów kluczowych w języku polskim i angielskim oraz własną bibliografię.

W drugim wydaniu tej książki dołączone zostały trzy istotne elementy. Pierwszym z nich jest obszerny artykuł dra Leszka Wianowskiego pod tytułem „Wielkopiątkowe wizje Męki Chrystusa z roku 1872 w życiu mistycznym czcigodnej Sługi Bożej Wandy Malczewskiej i ich przesłanie profetyczno-patriotyczne” (s. 85-120). Drugim jest krótkie opracowanie ks. Marcina Majdy „Kult czcigodnej Sługi Bożej Wandy Malczewskiej dzisiaj” (s. 215-222). Trzecim wreszcie elementem jest homilia arcybiskupa Grzegorza Rysia, metropolity łódzkiego (223-226). Na końcu dodano „Bibliografię” opracowaną przez ks. dra Kazimierza Dąbrowskiego (s. 231-250) oraz „Bibliografię dodatkową” opracowaną przez Joannę Nagay (s. 251-254).